SEJ
SPOŁECZEŃSTWO
EDUKACJA
JĘZYK

Tom 17/2023, ss. 213-237
ISSN 2353-1266
e-ISSN 2449-7983
DOI: 10.19251/sej/2023.17(13)
www.sej.mazowiecka.edu.pl
Otrzymano: 17.02.2023
Zaakceptowano: 15.05.2023
Opublikowano: 21.09.2023

CC BY

Anita Młynarczyk-Tomczyk
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Orcid: 0000-0002-7116-4198

HISTORIA POLSKI PRZEZ PRYZMAT FILMÓW. OŚWIATOWE PRODUKCJE (POPULARNONAUKOWE I SZKOLNE) NA TYSIĄCLECIE PAŃSTWA POLSKIEGO 1960–1966/67

POLISH HISTORY AS REFLECTED IN FILMS. EDUCATIONAL PRODUCTIONS (POPULAR AND SCHOOL PRODUCTIONS) FOR THE MILLENNIUM OF THE POLISH STATE 1960–1966/67

Streszczenie:

Tematyka filmów oświatowych (popularnonaukowych i szkolnych) w latach 60. XX w. nie została zbadana, a jest to niewątpliwie temat ciekawy. Był to bowiem okres prosperity filmów popularnonaukowych i szkolnych, w tym historycznych, do czego niewątpliwie przyczyniły się uroczystości Tysiąclecia Państwa Polskiego (1960–1966/67). W artykule podjęto próbę ustalenia definicji filmów

Summary:

The subject of educational films (popular science and school films) in the 1960s has not been researched, and it is undoubtedly an interesting topic. In fact, this was a period of flourishing for popular science and school films, including historical films, which was undoubtedly helped by the celebrations of the Millennium of the Polish State (1960–1966/67). The article attempts to establish

oświatowych, która funkcjonowała w latach 60. XX w. Przybliżono rys ich historii i paletę produkcji z zakresu archeologii i historii jako przekazu skierowanego do szerokich kręgów społeczeństwa, ale też szkół. Interesujące są niewątpliwie detale związane z ich powstaniem, patronaty naukowe, „chwyty" techniczne mające zaciekawić widza. Najwięcej miejsca zostaje poświęcone ich przekazowi wpisanemu, co należy zaznaczyć, w potrzeby polityki. Mimo tych obciążeń nie ulega wątpliwości, że film oświatowy odegrał znaczącą rolę w popularyzacji wiedzy o najdawniejszych dziejach ziem polskich. Obraz, dźwięk, kolor, ale też autentyczność przekazywanych treści odgrywały w tym znaczącą rolę. Nigdy dotąd upowszechnianie nauki nie miało takich rozmiarów, jak w okresie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Po raz pierwszy też w dziele tym tak znaczącą rolę odegrał film.

Słowa klucze: Tysiąclecie Państwa Polskiego, filmy, polityka, edukacja, popularyzacja

the definition of educational films (popular science and school films) that was in use in the 1960s. It presents the outline of their history and the range of productions in the field of archaeology and history, its role as a message aimed at the general public, but also at schools. The details of their production are undoubtedly of interest, as well as the technical 'tricks' of scientific inspiration intended to make the viewer curious. Most space, however, is devoted to their message, framed, as it should be noted, by the needs of politics. Despite these pressures, there is no doubt that educational (popular science and school) film played a significant role in popularising knowledge of the most ancient history of the Polish lands. Image, sound, colour, but also the authenticity of the content conveyed played a significant role in this. Never before had the dissemination of science been on such a scale as during the celebrations of the Millennium of the Polish State, and it was also the first time that film played such a significant role in this work.

Keywords: Millennium of the Polish State, movies, politics, education, popularisation,

1. Wstęp

Dostępna literatura dotycząca polskiej kinematografii jest bogata (Zajicek E. 2009. *Poza ekranem. Polska kinematografia w latach 1896–2005*, Warszawa; Lubelski T., Zarębski K.J. (red.) 2007. *Historia kina polskiego*, Warszawa; Lubelski T. 2009. *Historia kina polskiego: twórcy, filmy, konteksty*. Katowice–Chorzów; Machwitz Z. 1983. Fabularny film historyczny – problemu gatunku, *Folia Filmologica. Zeszyty Naukowe*, 1). Pomija ona jednak lub traktuje bardzo pobieżnie tematykę filmów oświatowych (popularnonaukowych i szkolnych). Jeśli to czyni, to w kontekście historii najnowszej, zwłaszcza PRL,

przemilczając inne ważne wątki w dziejach narodowych[1]. Nie podjęto też dotąd problematyki, w jaki sposób jedne z największych uroczystości PRL – obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego (1960–1966/67) – wpłynęły na rozwój tego rodzaju filmów[2]. Warto podkreślić, że zbiegły się one też w czasie z prosperitą dokumentu w polskiej kinematografii, w tym historycznego[3]. Kinematografia uznawana jest za jedną z podstawowych instytucji pamięci nowoczesności i jako część polityki, regulowana ustawami i zarządzeniami, nieuchronnie podlegała i podlega fluktuacjom społeczno-politycznym (Gwóźdź 2014, 188).

Autorka podjęła próbę ustalenia definicji filmów oświatowych (popularnonaukowych i szkolnych), jaka funkcjonowała w latach 60. XX w. Zadaje pytania o ich miejsce jako przekazu skierowanego do szerokich kręgów społeczeństwa, ale też szkół; przybliża paletę filmów oświatowych, które przygotowano z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego; prezentuje detale związane z ich powstaniem, patronaty naukowe i „chwyty" techniczne mające zaciekawić widza. Najwięcej miejsca jednak przeznacza na ich przekaz wpisany, co należy zaznaczyć w potrzeby polityki[4]. Kino historyczne PRL bowiem (dużego i małego ekranu) znajdowało się w nierozerwalnym związku z polityką państwa, prowadzoną autorytarnie przez PZPR (Kurpiewski 2017, 12)[5]. Film stanowił, i nadal stanowi, medium o niezwykłym potencjale kształtowania zbiorowych wyobrażeń (Kurz 2008, 4). Podstawą niniejszego opracowania stały się źródła zdeponowane w archiwach, głównie w Archiwum Akt Nowych w Warszawie i Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi, źródła drukowane w postaci katalogów filmów oraz publikacje uwzględniające tematykę filmów oświatowych, stanowiące cenne uzupełnienie materiału badawczego. Zdecydowana większość ustaleń, dotyczących ekranizacji filmowych z okazji Tysiąclecia Państwa

[1] Film historyczny w dobie PRL to temat książki Piotra Kurpiewskiego. Kurpiewski P. 2017. *Historia na ekranie Polski Ludowej*, Gdańsk; Sowiński E. 2016. *Produkcja filmu krótkometrażowego w epoce gierkowskiej na przykładzie działalności Wytwórni Filmów Oświatowych*, „Panoptikum", 93–104; Pawlak M., Sanojca K., Ideologiczna funkcja filmu szkolnego w PRL. W. Rulka J. i Tarnowska B. (red.) 200. *Multimedia w edukacji historycznej i społecznej*, Bydgoszcz; Piotrowska M. 2016. Rola i znaczenie filmów w popularyzacji historii a kształtowanie społecznej świadomości historycznej, *Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nauki Humanistyczne*. 14, 59–78.

[2] Szerokie spojrzenie na naukowy, popularnonaukowy i propagandowy przekaz tych uroczystości, zob. Młynarczyk-Tomczyk A. 2009. *W kręgu polityki, nauki i popularyzacji. Obchody „Polskiego Tysiąclecia" 1957–1966/67*. Kielce.

[3] W 1965 r. ogłoszony został kryzys dokumentu. Ogłoszono go na łamach „Kwartalnika Filmowego, „Filmu" i „Ekranu". Swój rozwój przeżywał w tym czasie jedynie dokument polityczny Wytwórni Filmowej „Czołówka"; Drozdowski B. 1985. Film dokumentalny. W. *Historia filmu polskiego*. t. 5. *1962–1967*, Warszawa, 129.

[4] Pojęcie „polityka historyczna" rozpatruje się zarówno jako zjawisko pozytywne jak i negatywne. (Kurpiewski, *Historia na ekranie*, 27). W kontekście negatywnym oznacza intencjonalną instrumentalizację historii w celach politycznych i dla osiągnięcia partykularnych korzyści. (Kącka K. 2015. Polityka historyczna: kreatorzy, narzędzia, mechanizmy działania – przykład Polski. W. Kącka Piechowiak-Lamparska K.J. i Ratke-Majewska A. (red.). *Narracje pamięci: między polityką a historią.* Toruń, 63–64).

[5] Filmy historyczne wpisywały się w kanon aprobowanej przez PZPR tradycji. Do niego włączono np. oświecenie które także znalazło odzwierciedlenie w filmach: *Wiek Oświecenia* (1953), *Mikołaj Kopernik* (1954), *Jan Matejko* (1954); (Nowak-Zaorska I. Film oświatowy. W. *Historia filmu polskiego*. t. 3, 287; Grabski A.F. *Zarys historii historiografii*, 210.) Po roku 1948 do kanonu aprobowanych tradycji włączono również ruch rewolucyjny, czemu dano wyraz w obrazie *Wielki proletariat* (1953), (Nowak-Zaorska I., 287–288).

Polskiego została dokonana przy zastosowaniu bezpośredniej metody pracy ze źródłami historycznymi.

Przechodząc do wymagających wyjaśnienia definicji. Funkcjonujące z okresu międzywojennego pojęcie filmów oświatowych określało je wspólną nazwą filmów kształcących (Nowak-Zaorska 1980, 252). Również w latach 50. i 60. XX w. owa funkcja pozostawała dominująca (Nowak-Zaorska 1980, 252). Ich rola polegała na „rozszerzaniu horyzontów, pobudzaniu świadomości mas, wzbogacaniu wiedzy o życiu i świecie, w sposób przystępny i interesujący" (Nowak-Zaorska 1974, 281). Do filmów oświatowych, w *Historii filmu polskiego* (za lata 1957–1961) zaliczano filmy historyczne, o sztuce, krajoznawcze i turystyczne, biologiczne, z dziedziny fizyki, chemii i techniki, o wychowaniu, z dziedziny medycyny i oświaty sanitarnej, periodyk, „Czy wiecie, że…" oraz filmy instruktażowe i szkolne (Nowak-Zaorska 1980, 252–276).

W latach 1962–67 zastosowano odmienną systematykę filmu oświatowego, wyznaczając w niej inne miejsce m.in. filmom szkolnym. Wydzielono nowy dział: *filmy wychowawczo-społeczne*, przydzielając do niego filmy szkolne (dydaktyczne) (Nurczyńska-Fidelska 1985, 142–147). Uznano je, wskazując, że „co do tego w omawianym okresie nie ma już żadnej wątpliwości", za niezwykle cenny element procesu nauczania (Nurczyńska-Fidelska 1985, 148). Do filmów z kategorii wychowawczo-społeczne zaliczono również filmy instruktażowe, naukowe i dydaktyczne dla szkolnictwa wyższego oraz wspomniany periodyk, „Czy wiecie, że" (Nurczyńska-Fidelska 1985, 148–151). Filmy oświatowe zaadresowano do szerokiej publiczności (Depta 1975, 160). Podstawowym ich zadaniem miało być nadal budzenie zainteresowań. Większą uwagę zwrócono jednak na widowiskowość (Depta 1975, 160). Mogły być one albo ściśle związane z hasłami programowymi, wówczas nazywało się je filmami szkolnymi, lub poszerzać te treści i wtedy określano je jako filmy popularnonaukowe (Rulka 1961, 285).

Doprecyzowania pojęcia filmu szkolnego podjęto w latach 60. XX w., choć już od lat 50. XX wskazywano na konieczność jego korelacji z programem nauczania. Film szkolny, ściśle dostosowany do treści programowych, miał służyć jako udoskonalona pomoc w realizacji powszechnego nauczania (Nowak-Zaorska 1974, 281) Określono wobec niego również wymogi: długość ok. 10 minut, bardzo oszczędny, lecz celny komentarz, „maksymalne wyzyskanie bogactwa środków wyrazu filmowego" (ruch, dynamika, schematy, mapki ruchome, odpowiedni podkład muzyczny i sposób montażu), (Rulka 1961, 285). Na pytanie, czy na początku lat 60. XX w. dostępne były filmy, które można było określić mianem filmów szkolnych, dydaktyk historii, interesujący się wówczas tego rodzaju przekazem historycznym – Janusz Rulka, wskazywał, że nie spotkał się z takimi, które by realizowały wszystkie wyżej wymienione postulaty (Rulka 1961, 286). Filmami szkolnymi określano więc krótkometrażówki, wyświetlane wyłącznie w szkołach, dla ilustracji „jednostki lekcyjnej", z określonego przedmiotu, z wcześniej ustalonym terminem jego projekcji. Istniała jeszcze pewna grupa filmów szkolnych pozalekcyjnych, które były demonstrowane, np. w kółkach zainteresowań. Do 1961 r. wyprodukowano około 300 filmów szkolnych. Na ogólną liczbę 30 tysięcy szkół w Polsce – projektory filmowe były

zainstalowane w 1 500 szkołach ogólnokształcących (podstawowych i średnich) oraz w 660 zawodowych (Kowalski 1961, 7).

Film historyczny przybierał kilka form. Najczęściej była to postać kroniki lub reportażu dokumentalnego. Im przypisywano największą wartość naukową. Kolejny rodzaj przybierał postać inscenizowanej opowieści. W tego rodzaju ekranizacjach zadaniem realizatora było jak najwierniejsze odtworzenie autentycznych epizodów, zgodnie z prawdą historyczną (Łojek 1967, 235). Osobny gatunek stanowiła tzw. impresja filmowa, dla której autentyczne wydarzenia stanowić były punktem wyjścia, rodzajem kanwy, dla rozwinięcia własnego, oryginalnego dzieła realizatora (Łojek 1967, 235). Od twórcy filmu historycznego wymagano, aby był historykiem bądź korzystał z profesjonalnych konsultacji historycznych. Miał też być „psychologiem", dbającym o to, aby wizerunki przedstawionych na ekranie postaci były prawdziwe, „artystą" o rozwiniętej wyobraźni, aby miniona epoka miała charakter żywy i atrakcyjny oraz „naukowcem", aby ukazane fakty przekazywały rzetelną informację (Łojek 1967, 235). Najczęściej wymieniane zalety filmu historycznego to: wspomaganie zrozumienia przeszłości, współczesności i przyszłości. Przypisywano mu funkcję poznawczą, wychowawczą, motywującą, metodyczną (dydaktyczną), informacyjną i estetyczną (Szajdak, 1970, 154–156). Pojęcie historycznego filmu szkolnego (dydaktycznego), doprecyzował pod koniec lat 60. XX w., wspomniany już Janusz Rulka, dydaktyk historii, który prowadził badania nad recepcją filmów fabularnych przez młodzież szkolną (Rulka 1969, 65, 74–79, 114). Wydzielił je jako przekaz wyróżniający się pod względem tematycznym, jak i przede wszystkim chronologicznym, z zastosowaniem materiału ikonograficznego (Rulka 1969, 81).

Warto również przywołać definicję filmu archeologicznego. Był on stałym elementem kinematografii polskiej z lat 60. XX w. Filmy o archeologii wchodziły do działu ekranizacji o sztuce (Gębski 1969, 270). Przybierały różną formę przekazu. Mogła być to albo konkretna ekspedycja archeologiczna, albo reportaż z muzeów czy z rezultatów wykopalisk lub synteza wybranych zjawisk. Filmy o ekspedycji naukowej najczęściej miały budowę podobną do faktycznego jej przebiegu. Zaczynały się z przybyciem na teren wykopalisk, ukazywały metody, fazy prac i ich efekty. Bardzo często rezultaty te były nieodłączne od trudu badaczy. Pokazywano skupienie, rozwagę i radość ze znaleziska. Uznawane były za najwdzięczniejsze filmy do oglądania przez widza. Reportaże z muzeów spełniały charakter przeglądów. Pokazywały już efekty badań uporządkowane w witrynie czy na półce. Najbardziej pasjonujące były filmy – syntezy, które przez pryzmat źródeł rekonstruowały epokę, którą prezentowały. Te miały cieszyć się szczególną popularnością wśród widzów (Gębski 1969, 270).

Jak podkreśla się w literaturze naukowej, film historyczny (archeologiczny), czyli taki, którego akcja rozgrywa się w przeszłości, to gatunek w największym stopniu powiązany z tematyką pamięci. Analizując filmowe reprezentacje historii, badacze zobligowani są do zwracania szczególnej uwagi na okoliczności produkcji (np. państwowy mecenat wspierający powstanie filmów zgodnych z polityką historyczną), (Klejsa 2014, 133). Warto podkreślić, że ów mecenat – ze strony państwa – znacząco ciążył nad filmami przygotowanymi z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Rys historii filmów oświatowych (popularnonaukowych i szkolnych) na tle przeobrażeń politycznych

Cele polityki kulturalnej państwa polskiego po II wojnie światowej określone zostały przez nowy ustrój polityczny i społeczno-ekonomiczny, także w zakresie kinematografii. Niezbędna okazała się ideologiczna indoktrynacja, mająca na celu „przeoranie świadomości społecznej" (Kurpiewski 2017, 39; Leśniewski A. 2017. *Modele polityki kulturalnej państwa polskiego 1944–2015*. Praca doktorska napisana w Zakładzie Badań nad Uczestnictwem w Kulturze Instytutu Kulturoznawstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, pod kierunkiem prof. UAM dr. hab. Jana Grada. Poznań, 51). Całkowite podporządkowanie życia politycznego partii komunistycznej nastąpiło w 1949 r. Był to czas, w którym komuniści zaostrzyli otwartą wojnę z Kościołem katolickim (Dudek 1995, 9, 11); Dudek 2009, 27). We wrześniu 1949 r. powstała też Niemiecka Republika Demokratyczna, z którą rząd polski nawiązał stosunki dyplomatyczne, (czego nie uczynił z prozachodnią Republiką Federalną Niemiec)[6]. Był to też czas całkowitego podporządkowania kultury polityce państwa, a sztuki centralnemu administrowaniu, także w zakresie kinematografii (Wierzbicka 2012, 19, 21). Odtąd wytyczne jej rozwoju formułowano w KC PZPR. Polska produkcja filmowa, pod silną presją partii, niemal się nie rozwijała (Białous 2015, 112). „Film, jako potężny środek oddziaływania na masy musiał być politycznie/społecznie „zaangażowany" (Maj 2013, 11).

Nie licząc okresu przedwojennego, filmy oświatowe zaczęły powstawać już w roku 1945 (Janicki 1977, 139)[7]. 3 listopada 1945 r. został utworzony Instytut Filmowy, jako odrębna jednostka podległa Przedsiębiorstwu Państwowemu „Film Polski". Jednym z naczelnych zadań Instytutu była produkcja filmów naukowych i kształcących (Nowak-Zaorska 1974, 167). Kolejną zmianą organizacyjną w warunkach totalitarnego państwa było utworzenie 1 stycznia 1950 r. jako odrębnej jednostki produkcyjnej Wytwórni Filmów Oświatowych, podlegającej Generalnej Dyrekcji „Filmu Polskiego". Zastąpiła ona zlikwidowany Dział Filmów Oświatowych Instytutu Filmowego, stając się głównym miejscem produkcji krótkometrażowych filmów oświatowych. W tym okresie jednak dominowały filmy instruktażowe, w których zgodnie z zapotrzebowaniem partyjnym, szczególny akcent położono na ukazywanie „nowoczesnych metod gospodarki rolnej i hodowlanej oraz produkcji przemysłowej" (Nowak-Zaorska 1974, 281). Rozwój, nieadekwatnego do

[6] Układ między PRL a RFN o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków został podpisany dopiero 7 grudnia 1970 r. Kończył on okres zimnowojennych konfrontacji i dawał gwarancję – na możliwym wówczas poziomie – bezpieczeństwa terytorialnego. Szerzej zob. Jackowska N. 2011. Układ z 1970 r. o podstawach normalizacji stosunków z RFN – przypadek ponadpolitycznej zgody?. *Annales Universitatis Paedagogicae Crasoviensis. Studia Politologica*, 146. http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Annale.

[7] W dniu oswobodzenia Krakowa, 18 stycznia 1945 r., wysłannicy Wytwórni Filmowej Wojska Polskiego zabezpieczyli lokale i inwentarz niemieckich filmowych placówek okupacyjnych. Dodatkowo w Żyrardowie, od 1933 r. istniała wytwórnia filmów naukowych pod nazwę „Doświadczalna Pracownia Filmowa, Marta i Karol Marczakowie. (Nowak-Zaorska I. 1974. Film oświatowy. W. *Historia filmu polskiego*. t. 3. *1939–1956*, red. J. Toeplitz. Warszawa, 167).

aktualnych potrzeb kształceniowych, instruktażu w latach 1950–1952 wpłynął ujemnie na stan ilościowy pozostałych rodzajów filmu oświatowego (Nowak-Zaorska 1974, 282). Problemem nadrzędnym w ich realizacji były kwestie ideologiczne. Film miał być włączony do realizacji Planu Sześcioletniego na odcinku gospodarczym i kulturalnym, wiążąc naukę i wiedzę z życiem praktycznym i z polityką (Nowak-Zaorska 1974, 281).

Zmiany w kinematografii w zakresie jej częściowego odpolitycznienia usankcjonowało zarządzenie z 30 maja 1955 r. „o powołaniu zespołów twórczych w zakresie filmowej twórczości fabularnej". Było to ważne osiągnięcie w kierunku usamodzielniania produkcji filmowej, która – choć na nieco różnych zasadach – przetrwała cały okres PRL. Odtąd opracowanie scenariuszy do filmów spoczywało na samych twórcach, a władza ograniczała się do ich zatwierdzania (Białous 2015, 117). Większą autonomię uzyskała też WFO, która stała się w tym czasie producentem i w związku z tym w całości odpowiadała za kształt produkcji (Sowiński 2016, 94). Sprzyjało to jej rozwojowi[8]. Filmy instruktażowe w dalszym ciągu zajmowały pierwsze ilościowo miejsce w planach produkcyjnych (Nowak-Zaorska 1980, 377), ale nastąpił też, i to jest wartość dodana tego okresu, rozwój oświatowych filmów popularnonaukowych (Nowak-Zaorska 1980, 377).

Koniec lat 50. przyniósł kolejne zmiany, zarówno w odniesieniu do dystrybucji filmu oświatowego, jak i dostosowania go do potrzeb widowni. W 1957 r. powołano Centralę Rozpowszechniania Filmów Oświatowych (od 1961 r. funkcjonowała jako Centrala Filmów Oświatowych „Filmos"), (Nowak-Zaorska 1980, 377). Plany tematyczne WFO zaplanowane na lata 1957–1961 i kolejne, powstały w oparciu o szeroką akcję ankietowania przeprowadzoną wśród instytucji i placówek naukowych. Poszerzeniem tematyki, zgodnie z zapotrzebowaniem społecznym, zajęło się Biuro Studiów i Popularyzacji Filmów przy WFO, powołane w lutym 1957 r., organizując pokazy, dyskusje i zbierając propozycje tematyczne (Nowak-Zaorska 1980, 251–252). W latach 1957–1961 dało się zaobserwować poważny wzrost produkcji, z 64 filmów w roku 1957, do 101 pozycji w r. 1961 (Nowak-Zaorska 1980, 252). Rozpoczął się też, jak wskazywano w literaturze dotyczącej kinematografii, okres poszukiwań nowych form wyrazu. Przemiany te można było dostrzec, zwłaszcza w filmach popularnonaukowych, określanych odtąd w środowisku WFO jako „filmy autorskie", a więc wyrażające silniej niż tzw. filmy zleceniowe (dydaktyczne i instruktażowe) osobiste zainteresowania i pasje twórcze. Autorzy w prezentacji obrazowo-podawczej, jak podkreślano to we wspomnianej *Historii filmu polskiego*, „z biernej roli wobec przedstawianego tematu, przeszli do funkcji interpretatorskiej", znakując temat „osobistym do niego stosunkiem intelektualnym i emocjonalnym"

[8] Obok WFO w Łodzi produkcją filmów oświatowych zajmowała się Wytwórnia Filmów Dokumentalnych, Wytwórnia Filmowa „Czołówka", Studio Miniatur Filmowych, Wytwórnia Filmów Sportowych i Turystycznych „Sportfilm", Spółdzielcza Wytwórnia Filmowa, Serwis Filmowo-Telewizyjny Agencji Robotniczej „Tel-Ar", Centralna Wytwórnia Programów i Filmów Telewizyjnych „Poltel". tamże. Po 1957 r. filmy oświatowe realizowały także powstałe w 1957 r. wytwórnie spółdzielcze: Ośrodek Usług filmowych i Reklamy Kinowej oraz Warszawska Spółdzielnia Filmowa, przekształcona w 1961 r. na Spółdzielczą Wytwórnie Filmową. W latach 1957–1961 zrealizowały one około 200 filmów. (Nowak-Zaorska I. 1980. Film oświatowy. W. *Historia filmu polskiego*. t. 4. *1957–1961*, red. J. Toeplitz, Warszawa, 252).

(Nurczyńska-Fidelska 1985, 140). Nową istotną cechą filmów tych lat stała się większa dbałość o efekty akustyczne i ilustrację muzyczną (Nurczyńska-Fidelska 1985, 140).

Lata 60. XX w. otworzyły erę kinematografii również w aspekcie pracy szkolnej. Warto znaczyć na marginesie, że filmem szkolnym, jako skutecznym środkiem przekazu, zainteresowano się już w okresie II Rzeczypospolitej (Kobolewska-Wróblowa 1964, 60; Nowak-Zaorska 1969, 246, 249–252). Pierwsze po wojnie projekcje filmów odbyły się w łódzkich szkołach już w 1945 r. (AAN Ministerstwo Oświaty, sygn. 1015, 27–30). Jednakże akcja ta przebiegała wówczas z dużymi trudnościami i miała charakter sporadyczny. Powszechne były tzw. objazdy filmu szkolnego i zbiorowe wyświetlanie, co powodowało zakłócanie toku nauczania[9]. Od razu jednak, mimo wielu mankamentów technicznych, projekcje filmów spotkały się z pozytywnymi recenzjami na łamach prasy i wśród nauczycieli, którzy uznali je „za pierwszorzędną formę pomocy w nauce" (AAN, PPR sygn. 295/XVII/9, 24; Ministerstwo Oświaty, sygn. 1015, 27). Kuratoryjne okólniki i zarządzenia również zachęcały do ich wykorzystania (*O filmie szkolnym* 1948, 16; AP we Wrocławiu, KOS we Wrocławiu, sygn. 6, 35).

W latach 1950–1954 forma filmów szkolnych nie została należycie sprecyzowana. Ekranizacje mechanicznie zaliczano do grupy „szkolnych", ze względu na zawarty w nich materiał związany z programem nauczania, jednak bez autentycznych walorów dydaktycznych okazały się one nieprzydatne w szkole (Nowak-Zaorska 1974, 290)[10]. Do 1956 r. filmy szkolne miały w dużej mierze charakter ideologiczny i propagandowy (Katalog 1958, 296–297). Film jako środek dydaktyczny zyskał na znaczeniu w latach 60. XX w., w czasie zauważalnego rozwoju multimediów" (DAN 1962, 152; Pawlak, Sanojca 2002, 222). Potrzeby szkolne były ogromne. Dzieci wciąż przybywało, budowano „1000 Szkół na Tysiąclecie"[11], więc pytanie, jak młodej generacji zapewnić edukację i ją uatrakcyjnić, wydawało się bardzo istotny (Kowalski 1961, 7). Ten nadrzędny cel w jeszcze większym zakresie uskutecznił produkcję filmów jako środka dydaktycznego (Kowalski 1961, 7). Mimo to braki filmów szkolnych, m.in. z historii, były nadal odczuwalne (Nurczyńska-Fidelska 1985, 148).

Nad problematyką filmów dostosowanych do potrzeb szkół dyskutowano na wspólnym posiedzeniu kierownictw Ministerstwa Oświaty i Ministerstwa Kultury i Sztuki w 1964 r. Nie był to czas przypadkowy, wówczas bowiem do szkół wchodziły, zgodne z reformą programową z 1961 r. programy nauczania i podręczniki[12]. Zdecydowano

[9] Akcja ta, przynosząca niewątpliwie słabe rezultaty dydaktyczne, przyczyniła się spopularyzowania filmu. Liczba uczniów korzystających z tego środka dydaktycznego w latach 1947–1949 systematycznie wzrastała. AAN, Min. Oświaty, sygn. 1015, s. 27, 107, 231, 237.

[10] Ogółem w latach 1950–54 zrealizowano 50 filmów szkolnych. Z tego na lata 1953–54 przypada zaledwie 20 tytułów, w tym 1 dotyczył historii (Nowak-Zaorska I., *Film o*światowy. t. 3, s. 289–290).

[11] Z realizacją programu obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego (1958–1966) wiązały się również wielkie akcje społeczne, m.in. budowa Szkół Tysiąclecia (Wałaszewski K. 2018. *Tysiąc szkół na Tysiąclecie. Szkoły Tysiąclecia – architektura, propaganda, polityka.* Łódź).

[12] Reformę wdrażano przez kilka lat, od roku szkolnego 1962/63 2 szkole podstawowej i od r. 1964/65 w ponadpodstawowej. Zob. Dobosiewicz S. 1971. *Reforma szkoły podstawowej*. Warszawa, 95; Pęcherski M. 1970, *Szkoła ogólnokształcąca w Polsce Ludowej*. Warszawa, 156.

o wyeliminowaniu filmów zdezaktualizowanych (wyprodukowanych do 31 grudnia 1963 r.). Odpowiedzialność za to scedowano na Centralę Filmów Oświatowych „Filmos”[13] i Ministerstwo Oświaty. Podjęto też decyzję o wzbogaceniu filmoteki ekranizacjami krótkometrażowymi, zwłaszcza popularnonaukowymi. Przewidywano pięcioletni plan realizacji tej inicjatywy (AAN, Min. Oświaty, sygn. 5, 29). W kwestii treści szkolnych filmów sugerowano, by zadbać o ich poprawność pod względem merytorycznym, jak również o ich atrakcyjność (AAN, Min. Oświaty, sygn. 569, 13). W połowie lat 60. XX w. dostępne były już katalogi filmów szkolnych, zatwierdzonych przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania do użytku szkolnego. Miały być one wykorzystane w edukacji m.in. z zakresu historii (Katalog 1965). Niewątpliwie pierwsza połowa lat 60. XX w. to czas rozwoju filmu oświatowego, zarówno popularnonaukowego, jak i szkolnego. Wpłynęły na ten stan czynniki odgórne – przemiany popaździernikowe w zakresie kinematografii, jak również oddolne, rzeczywiste zapotrzebowanie na tego rodzaju przekaz, w tym historyczny.

2. „Tysiąclecie Państwa Polskiego” pod sztandarem nauki i polityki

Po II wojnie światowej władze państwowe, które od archeologów i historyków oczekiwały wykazania polskości tzw. Ziem Odzyskanych (historycznej legitymizacji dla nowego kształtu terytorialnego państwa), a przez to wzmocnienia i swej pozycji, poparły inicjatywę milenijnych badań, z którą w 1946 r. wystąpił archeolog Witold Hensel (1917–2008, twórca polskiej mediewistyki archeologicznej), (Hensel, 1946, 193–205). Był on uczniem Józefa Kostrzewskiego (1885–1965), inicjatora badań nad początkami państwa polskiego w okresie dwudziestolecia międzywojennego, a zarazem autora tezy o autochtonizmie (pradawnym zasiedleniu) Słowian między Odrą i Bugiem oraz Bałtykiem i Karpatami[14]. Przywołując tragiczne doświadczenia związane z wojną i okupacją w swej sygnalnej publikacji Hensel nadał, wpisując się w preferowany wówczas przez czynniki partyjne przekaz, uroczystościom milenijnym antyniemiecki wymiar (Hensel, 1946, 193)[15]. W środowisku

[13] Została utworzona w 1957 r. jako przedsiębiorstwo powołane do rozpowszechniania filmów o tematyce oświatowo-wychowawczej. AAN, Min. Oświaty, sygn. 5, 15–16.

[14] Zakładała ona pierwotny charakter osadnictwa słowiańskiego na ziemiach między Odrą i Bugiem oraz Bałtykiem i Karpatami, uznając jednocześnie, że znane badaczom plemiona polskie z X wieku wywodzą się w prostej linii od prasłowiańskich przodków. Zob. Stobiecki R. 2008. Między kontynuacją a dyskontynuacją. W. *Humanistyka polska w latach 1945–1990*. red. U. Jakubowska i J. Myśliński, Warszawa, 135.

[15] Jak słusznie zauważa Piotr Kurpiewski, przez cały czterdziestopięcioletni okres istnienia Polski Ludowej, pozwolił zaobserwować pewne stałe tendencje w kreowaniu przez władze państwowe „polityki pamięci”, do nich zaliczył m.in. stałe przekonanie polskiego społeczeństwa przez władze o odwiecznym konflikcie z Niemcami. Kurpiewski P. *Historia na ekranie*, 28.

historycznym do pewnego stopnia odpowiednikiem teorii autochtonicznej, a jednocześnie jej znaczącym uzupełnieniem, była idea Polski Piastowskiej[16].

Cezury polityczne obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego (1960–1966), które ideowo konkurowały z obchodzoną przez Kościół katolicki Wielką Nowenną i Milenium Chrztu Polski (1966/67 r.)[17], narzuciła partia. W dzieło popularyzacji milenium, włączyli się przedstawiciele świata nauki. Chociaż priorytetem naukowców było wykorzystanie obchodów milenijnych do realizacji zaplanowanych badań archeologicznych, wydawnictw źródłowych, syntez i monografii, to w związku z ich konkurencyjnością wobec uroczystości kościelnych i stałym problemem granicy z Niemcami, również i program badawczy został włączony w ramy prowadzonej przez władzę państwową akcji o charakterze propagandowym. Problemem pierwszorzędnym, wokół którego oscylował, była kwestia granic, wciąż podważanych w Niemczech Zachodnich. Badania archeologiczne na tzw. Ziemiach Odzyskanych – w Santoku, Szczecinie, Wolinie, Kołobrzegu, Wrocławiu, Opolu, Gdańsku, prowadzone były pod hasłem „walki z szowinizmem niemieckim" (Kostrzewski 1964, 4, 213–215). Potwierdzić miały „rodzimą genezę i linię rozwoju" tych ośrodków (Hensel 1958, 219). Lansowano autochtoniczną wizję dziejów połowy I tysiąclecia n.e., będącą zaprzeczeniem głoszonej przez niemieckich historyków teorii młodszości cywilizacyjnej Słowian (Labuda 1966, 198). Obok nurtu antyniemieckiego, badania milenijne wpisane również zostały we wspomniany ton antykościelny[18]. Jak już zauważono w literaturze naukowej, okres obchodów milenijnych w Polsce był okresem napiętych relacji na linii państwo–Kościół i walki o „rząd dusz"[19]. W duchu antykościelnym, ale też lansując teorię autochtonizmu Słowian, podkreślano ewolucyjny proces formowania się państwa polskiego, daleki od daty 966 r. i z preferencją dla wysokiej kultury prapolskiej. Udowodnić to miały badania archeologiczne prowadzone w „grodach stołecznych" – Gnieźnie i Poznaniu, wykazując w sposób „niebudzący żadnych zastrzeżeń", ewolucyjny proces formowania się państwa polskiego (Hensel 1958, 218; Hensel 1966, 265). Opinie te, jak wskazuje się w literaturze naukowej, nie wytrzymały próby czasu (Buko 2005, 167). Wydźwięk antykościelny miały niewątpliwie szeroko rozreklamowane badania milenijne w Wiślicy. W miejscu tym szukano bowiem odpowiedzi na pytanie, czy w Polsce południowej, przed przyjęciem chrztu przez Mieszka w 966 r., krzewił się obrządek słowiański? Pogląd o istnieniu obrzędu rzymsko-słowiańskiego na ziemiach polskich starano się wykorzystać przeciwko Kościołowi. Ogłoszenie „rewelacyjnych

[16] Jej kluczowym założeniem było uznanie ziem leżących w granicach państwa wczesnopiastowskiego za „polskie terytorium gniazdowe" dające Polsce naturalne oblicze geograficzno-polityczne. Zob. Stobiecki 2008, 135.

[17] Wielka Nowenna i obchody Milenium Chrztu Polski charakteryzowały się sprecyzowanym planem duszpasterskim religijnego i moralno-społecznego ukształtowania całego narodu. Bach T. Milenijny program duszpasterski Kościoła i jego realizacja. W. *Zapomniany rok*, 17.

[18] Szerzej na temat badań milenijnych nad najdawniejszymi dziejami ziem polskich. zob. A. Młynarczyk-Tomczyk, *W kręgu*. 107–137.

[19] M.in. Dudek A. Gryz R. 2003. *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*. Kraków; Dudek A. 1995. *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*. Kraków.

odkryć wiślickich" (1958 r.) w postaci tzw. misy chrzcielnej datowanej na IX w. miało, umniejszając religijną wagę chrztu z 966 r., potwierdzać fakt udzielania w owym czasie chrztów w tej miejscowości.

Nie ulega wątpliwości, że przekaz wpisany w obchody milenijne był uwikłany w politykę i ideologię. Nurt antyniemiecki z racji niedawnych doświadczeń związanych z wojną i okupacją, a po wojnie w związku z niestabilną sprawą granic zachodnich i północnych, nie był trudny do utrzymywania w polskim społeczeństwie. Ulegli mu również badacze milenijni. Fakt, że badania te prowadzone były głównie przez archeologów, którzy rozpoczynali kariery naukowe przed II wojną i okupacją niemiecką, powodował ciągły nacisk na udowodnienie ich „polskości". Utratę ziem wschodnich tłumaczono korzyściami wynikającymi z odzyskania po wojnie Ziem Zachodnich i Północnych, a uzasadniano ideą autochtonizmu Słowian i mitem piastowskim, podkreślającymi rdzenną polskość tzw. ziem odzyskanych. Wszystkie wątki badań milenijnych znalazły odzwierciedlenie w przygotowanych na te okazję filmach popularnonaukowych.

3. Wokół początków Państwa Polskiego na kliszy filmowej

Nie bez powodu w tomie 4 *Historii filmu polskiego*, obejmującym lata 1957–1961, dział dotyczący filmów historycznych, otwierała informacja: „Filmy historyczne sięgnęły do początków państwa polskiego w związku z obchodem 1000-lecia naszego kraju" (Nowak-Zaorska, 1980, 253). Obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego (1960–1966/67) stanowiły bowiem siłę napędową dla produkcji filmów popularnonaukowych o tematyce archeologicznej i historycznej, które również włączono do filmoteki szkolnej. Do największych przedsięwzięć milenijnych w tym zakresie zaliczono filmy z *Pradziejów Polski* (reż. Edward Czurko, 1960) i *Legendy mówią prawdę* (reż. Zbigniew Bochenek, 1961), o których to przedsięwzięciach będzie jeszcze mowa (Nowak-Zaorska, 1980, 253). Specjalnie na tę okazję opracowano również cykl filmów historycznych zrealizowanych przez Warszawską Spółdzielnie Filmową, mówiących o życiu ludzi w dawnych wiekach (Nowak-Zaorska 1980, 253)[20], (prezentowane są w załączniku).

Wśród filmów przygotowanych na tysiąclecie dominowała tematyka archeologiczna. Okres obchodów sprzyjał bowiem tworzeniu reportaży z badań wykopaliskowych[21]. One, jako pierwszorzędne źródło informacji, interesowały widzów. Filmowcy polscy odpowiedzieli na to zapotrzebowanie, gdyż i oni, pod wpływem wszechstronnie prowadzonych badań milenijnych, zainteresowali się wczesnym średniowieczem. Nawet, jak wskazywano wówczas w literaturze, filmowcy amatorzy znajdowali interesujące

[20] Były to filmy Andrzeja Błasińskiego, *Ubiory w dawnej Polsce*. Produkcja WSF Filmia. https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=4211982 [dostęp 17. 07. 2022]. Kolejny film z tej serii to: *Jak dawniej mieszkano*. Opracowano jeszcze filmy pt. *Jak dawniej czas mierzono* i *Jak dawniej w Polsce podróżowano*. Nowak-Zaorska I. 1980, 283.

[21] Jednym z pierwszych tego typu przedsięwzięć, przekazania efektów bieżących badań, był reportaż pt. *Dzieje dwóch Łodzi (1957), Katalog filmów oświatowych*. 1962, cz. 3. *Filmy szkolne*. „FILMOS". Centrala Filmów Oświatowych, Warszawa, 57.

tematy, utrwalając poszczególne fragmenty takich prac na taśmie (Gębski 1968, 73). Filmy o tematyce archeologicznej stały się odpowiednio ukierunkowanym ideologicznie pomostem pomiędzy prowadzącymi je badaczami a społeczeństwem.

Efekty badań wykopaliskowych ukazano w kilku produkcjach. Przedstawiając je w kolejności chronologicznej. Pierwsza pt. *Wiślica* (reż. Aleksandra Jaskólska, 1961) to, jak podkreślano w recenzjach, bardzo sumienna obserwacja prowadzonych tam prac naukowych. Reżyser dosyć długo śledziła przebieg badań, interesowała się tradycją Wiślicy, w efekcie osiągnęła, jak dodawano, „znaczący sukces artystyczny" (Gębski 1968, 73). Powodzenie produkcji przyczyniło się do powstania kolejnej, pt. *Słowiańska Wineta* (reż. Aleksandra Jaskólska, 1964). O jej realizacji zdecydowano pismem z 17 lutego 1964 r., a rozpoczęto ją na początku 1965 r. (WFO, sygn. 877/1964, b.p.; E. C., 1965, 46–47). Jako jedna z nielicznych została nakręcona na kolorowej taśmie. Była to relacja z prac wykopaliskowych na wyspie Wolin, gdzie niegdyś leżeć miał prasłowiański gród zwany Winetą (Katalog 1966, 16). Obydwa reportaże, Słowiańska *Wineta* i *Wiślica,* jak przekonywano w recenzjach, „łączyła ta sama sprawność i rzetelność spojrzenia na trud naukowca" (Gębski, 1968, 73). Kolejna pt. *U źródeł historii* (reż. Wanda Rollny, 1965 r.) to z kolei produkcja o pracy archeologów prowadzących badania „źródeł historii polskiego hutnictwa i garncarstwa w paśmie Gór Świętokrzyskich" (1959–1968. Katalog WFO, 12). Pakiet milenijnych reportaży zamykał film dotyczący Biskupina (jak wspomniano taśma filmu o Biskupinie z 1947 r. nie nadawała się już w latach 60. do użytku), pt. *Prasłowiańska osada sprzed 2 500 lat* (reż. Jerzy Stefanowski, reżyserował też poprzednią wersję filmu, 1967), (JOZ 1967, 235).

Do filmów, które nie stanowiły bezpośrednich sprawozdań z badań, a jedynie opierały się na ich efektach, należało kilka produkcji. Była nią wspomniana już ekranizacja pt. *Z pradziejów Polski* (która pierwotnie nosiła tytuł *Kolebka państwa polskiego*). 20 marca 1959 r. rozpoczęto do niej zdjęcia, a 30 września 1959 r. zakończono już realizację (WFO, sygn. 439/1959, b.p). W 1960 r. stała się dostępna dla widzów. Zdjęcia wykonał Wiktor Prejs, komentarz opracował popularyzator badań milenijnych Paweł Jasienica[22]. Film *Z pradziejów Polski* cieszył się, jak wynikało z informacji zamieszczonej na łamach popularnonaukowego czasopisma archeologicznego „Z Otchłani Wieków", ogromnym powodzeniem, dlatego wytwórnia zachęcona jego sukcesem, przystąpiła do realizacji następnej ekranizacji pod roboczym tytułem *Polska za pierwszych Piastów* (reż. Edward Czurko, 1962). Ostatecznie też taki tytuł zachowano (E. C. 1961, 223). Dostępnych jest kilka informacji dotyczących tego przedsięwzięcia. Zdjęcia wykonano, m.in. w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Gnieźnie. Koszty były dość duże, gdyż oscylowały w granicach 630 tysięcy (AWFO, sygn. 577/1961, b.p.). W 1961 r. ukończono większość prac przewidzianych w scenariuszu, a w 1962 r. stał się, jako film kolorowy, dostępny dla widzów.

[22] Paweł Jasienica w latach 50. i 60. opublikował kilkanaście książek o tematyce historycznej, w tym wielotomową, historię Polski przedrozbiorowej (*Polska Piastów*, *Polska Jagiellonów*, *Rzeczpospolita Obojga Narodów*). https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/konkursy-i-nagrody/nagroda-kustosz-pamieci/2007/24249,Pawel-Jasienica-19091970.html [dostęp 15. 07. 2022].

Nawiązywał do naczelnej wystawy z okazji tysiąclecia Państwa Polskiego, pt. *Początki Państwa Polskiego*. Zorganizowano ją w 1960 r. w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie"[23]. Głównym założeniem ekspozycji stało się zilustrowanie założeń metodologicznych oraz wyników najnowszych badań archeologicznych nad początkami państwa polskiego (AMA, sygn. 1, b.p; sygn. 8, b.p.).

Ciekawą inicjatywą prezentującą najdawniejsze dzieje ziem polskich z perspektywy Śląska, który po II wojnie światowej prawie cały w części niemieckiej wrócił do Polski, był film, pt. Śladami Piastów Śląskich (reż. Bogdan Mościcki, 1961) opowiadający o pomnikach nagrobnych Piastów Śląskich, historii Śląska i jego „polskości", przez pryzmat licznych dokumentów, map i zabytków. Najdawniejsze dzieje ziem polskich skutecznie prezentowano również poprzez obiekty architektury. Podając przykłady, chociażby film pt. Miejskie mury obronne (reż. Jan Jacoby, 1966) ukazujący sposób budowania grodu obronnego w czasach średniowiecznych (Katalog 1966, 14). Sztuki dotyczyła wspomniana już ekranizacja pt. *Legendy mówią prawdę* (reż. Zbigniew Bochenek, 1961), w której realia legend konfrontowane były ze źródłami historycznymi.

Również filmy dotyczące miast, którym przypisywano ponad tysiącletnią historię, także stanowić miały świadectwa przeszłości. Z dawnych ośrodków kultury polskiej interesującej monografii filmowej doczekał się na przykład *Kalisz* (reż. Edward Pałczyński, 1966), uznawany za najstarsze miasto w Polsce (Katalog 1966, 14)[24]. Kolejne to:

- monografia Ostrowa Tumskiego, pt. *Wrocław leży nad Odrą* (reż. Marceli Matraszek, 1964 r.), (Gębski, 1968, 74),
- film o Gdańsku pt. *Gdańsk średniowieczny* (reż. Marian Ussorowski, 1962),
- o Szczecinie, pt. *Dwie kroniki Szczecina* (reż. Jerzy Kaden, 1965), (Katalog 1966, 12).
- Powstał też film o Poznaniu pt. *W zabytkowym Poznaniu* (reż. Wiesław Drymer, 1966), (Katalog 1966, 16)
- i Opolu, pt. *Z ziemi opolskiej* (reż. Zbigniew Kuźniński, 1960), (Katalog 1966, 18).

Warto wskazać, że wszystkie filmy przybliżające najdawniejsze dzieje miast zawierały również wątki retrospektywne, odwołujące się do współczesności, promując tym samym, nie bez ideologicznego balastu, mecenasa badań archeologicznych – władze Polski Ludowej.

Gwarancją rzetelności podejścia do zagadnień prezentowanych w filmach były niewątpliwie nazwiska ich konsultantów, w większości afirmujących również prowadzone pod sztandarem państwa badania milenijne. Realizując film pt. *U źródeł historii*, poproszono o konsultację naukową wspomnianego Witolda Hensla i Lecha Leciejewicza

[23] Była to najważniejsza wystawa otwierająca uroczystości Tysiąclecia Państwa Polskiego. Rajewski Z. 1968, Państwowe Muzeum Archeologiczne w latach 1923–1968, *Archeologia Polska*, 3–4, 288.

[24] Szerzej o badaniach w Kaliszu i ich popularyzacji: Baranowski T. 1998. Gród w Kaliszu. Badania, odkrycia, interpretacje. W. *Kalisz wczesnośredniowieczny: materiały Sesji, Kalisz 15 czerwca 199*8, red. T. Baranowski, Kalisz 1998. Tenże 2017. Dwie rocznice w Kaliszu (1960–1966). Osiemnaście wieków Kalisza i 1000-lecie Polski. *Przegląd Archeologiczny.* 65, 89–98.

(archeolog, mediewista, prowadzący badania nad starożytną i średniowieczną historią Polski). Z kolei film pt. *Z Pradziejów Polski* konsultowało aż czterech specjalistów: Bogdan Kostrzewski (dyrektor Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, prowadził wykopaliska w Gieczu, syn Józefa Kostrzewskiego), Gerard Labuda (mediewista, wydawca źródeł skandynawskich i anglosaskich do historii Słowian zachodnich), Andrzej Nadolski (historyk, archeolog, znawca broni) i Kazimierz Żurowski (archeolog, związany z katedrą Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu), (AWFO, sygn. 439/1959; Abramowicz, 1960, 386). Realizując film pt. *Polska Piastów*, nad przygotowaniem kostiumów i rekwizytów potrzebnych do odtworzenia życia codziennego w XI w. czuwał wspomniany już A. Nadolski (AWFO, sygn. 577/1961, b.p.)

Aby wprowadzić widza w nastrój śledzenia najdawniejszego okresu ziem polskich, autorzy filmów posługiwali się różnymi chwytami. Na przykład w filmie pt. *Prasłowiańska osada* zapoznano widza z pracą archeologów, która doprowadziła do rekonstrukcji Biskupina i znaleziskami, które ułatwiły odtworzenie życia, pracy i zwyczajów jego mieszkańców (Katalog 1970, 7). Z kolei w filmie *U źródeł historii* odtworzono, za pomocą nowoczesnych technik, wytop żelaza w piecach ziemnych w warunkach, w jakich wówczas przebiegał (Katalog WFO 1959–1968, 12). Przywołując kolejne ciekawe rozwiązania techniczne, warto wspomnieć o filmie pt. *Z pradziejów Polski*, w pierwszej jego części zastosowano inscenizację i pokazano fragment z dziejów bajecznych, wg *Starej baśni* Ignacego Kraszewskiego. Zwracała przy tym uwagę bardzo duża dbałość o realia (Abramowicz, 1960, 386). Autorzy filmu, pt. *Polska pierwszych Piastów* na potrzeby tego przedsięwzięcia, pod okiem fachowców, przygotowali makietę grodu gnieźnieńskiego. Założono taką jej wierność i dokładność, że widz „miał zapomnieć, że ogląda makietę, miał on zobaczyć gród gnieźnieński, jakby przywołany z odległych wieków" (E.C. 1961, 223). Z kolei w filmie pt. Śladami Piastów Śląskich bezcenny okazał się komentarz wspomnianego już popularyzatora historii Pawła Jasienicy informujący o dziejach piastowskich książąt na Śląsku (Katalog 1966, 16–17).

Nie ulega wątpliwości, że propozycja filmów przygotowanych z okazji Tysiąclecia, celnie trafiała w potrzeby odbiorcy, a filmowcy, w konsultacji z fachowcami, dobrze spełnili się w roli popularyzatorów wiedzy o najdawniejszej przeszłości ziem polskich. Odpowiedzieli na to zapotrzebowanie, tworząc 17 filmów, prezentujących najnowsze badania archeologiczne i historyczne. Po okresie stagnacji w latach 50. był to niewątpliwie sukces.

4. Przekaz filmów o najdawniejszych dziejach ziem polskich

Każdy z filmów, poprzez odpowiednio wyselekcjonowane treści, a także posługując się różnorodną formą przekazu, miał do spełnienia oprócz poznawczych, także

ideologiczno-wychowawcze funkcje[25]. Rzeczową argumentację na dowód autochtonizmu Słowian w dorzeczu Łaby, Odry, Wisły i Dniepru (widzowie mieli je kojarzyć z kształtem powojennych granic), a także wysoko rozwiniętej kultury materialnej plemion prapolskich, którą, manipulując, wiązano z kulturą łużycką, dali autorzy filmu o Biskupinie pt. *Prasłowiańska osada obronna sprzed 2 500 lat*[26]. Ów wywód wspierać miała prezentacja zabytków uzyskanych podczas prac wykopaliskowych w tym miejscu (*Katalog filmów szkolnych* 1970, 7). W filmie wielokrotnie podkreślano rolę badań archeologicznych. To dzięki nim, jak przekonywano widza, można było odtworzyć dawno minioną epokę i ułatwić poznanie kultury łużyckiej (*Katalog filmów szkolnych* 1970, 7). Film *Prasłowiańska osada*, mógł zainteresować wszystkich sympatyków archeologii, a dodatkowo został zakwalifikowany jako pomoc naukowa do nauczania historii w klasie V (JOZ 1967, 235; *Katalog filmów szkolnych* 1970, 7).

Dla środkowej Polski „rodzimą genezę i linię rozwoju" dokumentować miało dobrze prosperujące starożytne hutnictwo w paśmie Gór Świętokrzyskich. Przybliżono je w filmie pt. *U źródeł historii* (Katalog WFO 1959–1968, 12). Dlaczego tematyka ta była ważna? Mianowicie okres przygotowań i same obchody tysiąclecia zbiegły się w czasie z nasileniem aktywności badawczej nad starożytnym hutnictwem świętokrzyskim (Orzechowski 2017, 185–205). O włączeniu tej problematyki do programu badań naukowych zdecydował również bardzo atrakcyjny ideologiczny przekaz tego zjawiska. Podkreślano ciągłość rozwoju techniki od starożytności do wczesnego średniowiecza, co podbudowywało lansowaną wówczas autochtoniczną teorię pochodzenia Słowian (Orzechowski 2017, 204). Dla osiągnięcia tego celu w filmie przybliżono oryginalne piecowiska hutnicze z pierwszych wieków n.e. Zobrazowano też, posiłkując się nowoczesnymi rozwiązaniami technicznymi, wytop żelaza. Natomiast zaprezentowane zabytki kultury materialnej, stanowić miały rzeczową argumentację na dowód wysokiej kultury zamieszkałej tu ludności (Katalog WFO 1959–1968, 12).

Oprócz udowodnienia teorii o autochtonizmie Słowian, finansowane przez władze państwowe badania milenijne miały też, jak już wspomniano, rozpoznać ślady religijnej spuścizny ziem polskich. W ten przekaz wpisał się reportaż dotyczący Wiślicy, a prezentujący „rewelacyjne" odkrycia wiślickie dokonane przez Zofię Wartołowską, kierownika Ekspedycji Wykopaliskowej w Wiślicy (Biegański 1968, 17). Odkrycie misy chrzcielnej datowanej na IX w. miało potwierdzić, jak wspomniano, fakt udzielania w owym czasie chrztów w tej miejscowości (Wartołowska 1963, 33)[27]. Reportaż, co należy podkreślić, i co było jego wartością dodaną, nie skupiał uwagi widzów tylko na prezentacji tzw.

[25] Pierwszym popularnonaukowym filmem historycznym, który miał propagować wysoki poziom kultury prapolskiej i autochtonizm Słowian w dorzeczu Odry i Wisły był *Biskupin* (1947 r.). *Katalog filmów oświatowych* 1962. cz. 3. *Filmy szkolne*. „FILMOS". *Centrala Filmów Oświatowych*. Warszawa, 55–56. Po kilku latach kopia filmu była całkowicie zniszczona. (Gębski J.K. *Filmy w archeologii*, 72).

[26] Jak wspomniano, był to drugi już film o Biskupinie tego samego reżysera. Film Polski. PL, internetowa baza filmu polskiego, *Biskupin*, https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=429127, [dostęp 15. 07. 2022].

[27] Wartołowska zinterpretowała zabytek jako misę chrzcielną, datując ją na IX w. Dziewulski W. *Próba regeneracji teorii*, 40–41.

misy chrzcielnej, która od razu podzieliła naukowców (Łowmiański 1970, 462), ale też zapoznawał ich z badaniami w kolegiacie wiślickiej, których wartość naukowa okazała się bezsporna[28].

Kilka filmów przybliżało ewolucyjny, stanowiący wynik wewnętrznego rozwoju, proces formowania się państwa polskiego. Na tym aspekcie milenijnych badań skupiono uwagę m.in. w filmie *Z pradziejów Polski*. Ukazanie w nim dziejów bajecznych wg *Starej baśni* Ignacego Kraszewskiego[29] było wstępem dla widza, któremu przybliżono najnowsze wyniki badań nad okresem formowania się państwa polskiego w oparciu o wykopaliska prowadzone w Gnieźnie i Poznaniu oraz badania historyczne. (Abramowicz 1960, 386). Dla uwiarygodnienia przekazu ukazano widzom miejsce wykopów i bezpośrednią relację z pracy archeologów, oglądających odkopane płyty posadzkowe i grobowiec Mieszka I. Korzystając z możliwości technicznych dodano mapę księstwa gnieźnieńskiego z drugiej połowy IX w. na którą, metodą animowaną, wprowadzono, zgodnie z obowiązującą w historiografii koncepcją wytypowania „grodów stołecznych", Gniezno, Kruszwicę, Kalisz, Poznań, Łęczycę, Sieradz, Płock, Włocławek i Chełmno.

Kontynuację tego przekazu stanowił kolejny film pt. *Polska pierwszych Piastów*. Akcja tej ekranizacji toczyła się w czasach pierwszych władców polskich do r. 1138. Szkic scenariusza dzielił film na dwie części, z których pierwsza miała charakter fabularny, druga zaś dokumentacyjny. Obie, na korzyść filmu, zostały trafnie zestawione. Treścią pierwszej były, zgodnie z preferencją w milenijnych badaniach, napięte stosunki polsko-niemieckie za czasów Mieszka i Bolesława Chrobrego[30]. Akcję tej części filmu rozpoczynała wizja dziesięciowiecznej Katedry Poznańskiej i snop światła padający na spiżowy posąg Mieszka I, którego panowanie upłynąć miało, jak akcentowano w filmie, pod znakiem „problemu niemieckiego". Wątek antyniemiecki zamykano na postaci Bolesława Krzywoustego i na optymistycznym epizodzie z jego panowania – odzyskaniu utraconego Pomorza Zachodniego: „I znów fale Bałtyku biją o polski brzeg" (WFO, sygn. 577/1961, b.p).

Część dokumentacyjna nie tylko przedstawiała najważniejsze fakty polityczne z dziejów Polski wczesnopiastowskiej, ale także uwzględniała kulturę i życie ówczesnego społeczeństwa. Dla uwiarygodnienia przekazu, stosując znany z wcześniejszych produkcji zabieg, nie tylko przybliżono wydobyte w czasie ostatnich badań przedmioty wykopaliskowe, ale też samo wykopalisko, na którym archeolog unosił na dłoni tysiącletnie pestki czereśni, które sposobem trickowym przemieniały się w pełne, soczyste czereśnie. Podobnie uczyniono ze strzępem buta, znalezioną tkaniną, czy hełmem (WFO, sygn.

[28] Szerzej na temat badań w Wiślicy, zob. Młynarczyk-Tomczyk A. *W kręgu*, 126–128. Tam też literatura.

[29] Ideologia powieści, ukazującej również ekspansję germańską na ziemie słowiańskie, była jednoznacznie antyniemiecka. Piotrowska D. 2004. Biskupin – ideologie – kultura. W. *Archeologia. Kultura, Ideologie*, red. B. Gedigi, W. Piotrowski, Biskupin–Wrocław, 93–94.

[30] Okres panowania obu władców w przeważającej mierze był dziejami stosunków polsko-niemieckich. Egzemplifikację tego stanu rzeczy stanowił niewątpliwie przekaz milenijny z lat 60. XX w. dotyczący okresu wstąpienia państwa polskiego na widownię dziejową, w którym nurt antyniemiecki był dominujący. Młynarczyk-Tomczyk A. *W Kręgu*, 222–228.

577/1961, b.p.). Warto podkreślić, że scenariusz filmu pozytywnie ocenili fachowcy, m.in. B. Kostrzewski, który zasugerował, co też ostatecznie uwzględnił reżyser, wyeksponowanie zabytków archeologicznych w większym zakresie niż przewidywał to scenariusz filmu oraz uwypuklenie kilku „węzłowych zagadnień", do których zaliczył akcje zbrojne polsko-niemieckie (WFO, sygn. 577/1961, b.p..; APAN, spis P III 50/sygn. 11, b.p.). Archeolog ten, jak już wspomniano, wspólnie z ojcem Józefem Kostrzewskim, zaangażował się w uzasadnianie polskości ziem zachodnich.

Polskość ziem zachodnich to też polskość ich miast. Wrocław, Kołobrzeg i Szczecin stały się przedmiotem eksploracji już na przełomie lat 40. i 50. XX w. Efekty badań na tzw. ziemiach odzyskanych przybliżały filmy poświęcone znajdującym się na tych terenach miastom. Tematem filmu pt. *Wrocław leży nad Odrą*[31] stały się główne obiekty zabytkowe Wrocławia i jego historia, jak przekonywano w filmie, „wywodząca się od słowiańskiego szczepu Ślężan, siedzącego od prawieków w borach i ostrowach bagnistego dorzecza Odry" (*Katalog* 1966, 17). Podobnie polski od wieków miał być również Szczecin, któremu także poświęcono film pt. *Dwie kroniki Szczecina*. W części obrazu dotyczącej pradawnej historii miasta przedstawiano dowody na jego „słowiański charakter". Z kolei badania archeologiczne w Opolu zostały zaprezentowane w filmie pt. *Z ziemi opolskiej.* Pokazano wydobyte w czasie badań drewniane konstrukcje osady słowiańskiej z IX w., które świadczyć miały dobitnie o „polskich tradycjach tego miasta" (*Katalog* 1966, 18). Natomiast opowieść o Gdańsku, w filmie pt. *Gdańsk średniowieczny*, promowała efekty badań w tym mieście, które dowieść miały „ani na chwilę niezakłóconej ciągłości rozwoju kulturowego" (*Katalog* 1966, 17; Jasienica 1978, 277)[32].

Przypomnijmy, że badania milenijne skupiły się również w kolebce państwa polskiego – w Gnieźnie, Poznaniu, Kruszwicy (Urbańczyk 2007, 413–414), ich tematyki dotyczyły także przygotowane z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego filmy. Twórcy znaleźli wsparcie merytoryczne w postaci publikacji milenijnych przybliżających dzieje najdawniejszych stolic państwa polskiego: *Najdawniejsze stolice Polski*. *Gniezno – Kruszwica – Poznań* (Hensel 1960) oraz *Starodawna Kruszwica* (Hensel, Broniewska 1961). Jednej z najstarszej stolic poświęcono wspomniany już film pt. *Poznań*, w którym w duchu ewolucyjnego procesu jego umiastowienia prezentowano najdawniejszą historię i zabytki. Twórcy filmów zadbali o rejestrację na kliszy najciekawszych zabytków i źródeł, wykorzystali wiele chwytów technicznych, aby przybliżyć widzowi, zgodny z ówczesnymi ustaleniami historiograficznymi, ale nie wolny od politycznych obciążeń, obraz dotyczący najdawniejszych dziejów ziem polskich.

[31] Miasto kreowane było – przy przemożnym udziale kontrolowanych przez komunistów mediów – na „stolicę" Ziem Odzyskanych. Strauchold G. 2003. *Wrocław okazjonalna stolica Polski. Wokół powojennych obchodów rocznic historycznych*. Wrocław, 18.

[32] Popularyzator wiedzy o najdawniejszych dziejach ziem polskich P. Jasienica, odsyłał swych czytelników do pracy prof. Jażdżewskiego, *Gdańsk X–XIII wieku na tle Pomorza wczesnośredniowiecznego*, tamże, 277.

Podsumowanie

Funkcja kształcąca, jako wyróżnik filmów oświatowych, wyraźnie odznaczyła się w filmach prezentujących najdawniejsze dzieje ziem polskich. Ich funkcja polegająca na „rozszerzaniu horyzontów, pobudzaniu świadomości mas, wzbogacaniu wiedzy o życiu i świecie, w sposób przystępny i interesujący" została niewątpliwe spełniona, poprzez rzeczowy i barwny przekaz, trafny komentarz i efekty specjalne. Na rolę kształcącą filmów oświatowych składał się też ich ideowo-wychowawczy wymiar. W tym zakresie filmy oświatowe przygotowane z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego odegrały swą rolę. Każdy z filmów, poprzez odpowiednio wyselekcjonowane treści, a także posługując się różnorodną formą przekazu, miał do spełnienia oprócz poznawczych, także ideologiczno-wychowawcze funkcje. Przynieść miał m.in. rzeczową argumentację na dowód autochtonizmu Słowian w dorzeczu Łaby, Odry, Wisły i Dniepru (widzowie mieli je kojarzyć z kształtem powojennych granic). Dowody na wysoki poziom kultury prasłowiańskiej i ewolucyjny – daleki wstecz od daty symbolu – 966 r., a stanowiący wynik wewnętrznego rozwoju społeczno-gospodarczego, proces formowania się państwa polskiego

Niewątpliwie obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego stanowiły siłę napędową dla filmowych produkcji oświatowych (popularnonaukowych i szkolnych) dotyczących najdawniejszych dziejów ziem polskich. Była to bardzo pożądana forma popularyzacji ze względu na walory wpływające na percepcję odbiorcy: obraz, dźwięk (w wielu produkcjach kolor), ale też autentyczność przekazywanych treści. Przekaz ten miał też tzw. ciemną stronę. Uroczystości Tysiąclecia Państwa Polskiego niosły bowiem ogromny ładunek perswazyjny, służący kształtowaniu określonej przez nomenklaturę partyjną świadomości i pamięci historycznej. Obciążone były nim również, jak wspomniano, filmy dotyczące najdawniejszych dziejów ziem polskich. Mimo oddziaływań ideologicznych ekranizacje, przygotowane dla promocji tysiącletnich dziejów Państwa Polskiego, spełniły ważą funkcję popularyzacyjną. Stały się istotnym narzędziem upowszechniania efektów najnowszych badań archeologicznych i historycznych wśród szerokich kręgów społecznych. Nigdy dotąd propagowanie nauki nie miało takich rozmiarów jak w okresie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Po raz pierwszy też w dziele tym tak znaczącą rolę odegrał film oświatowy.

Bibliografia:

Archiwum Akt Nowych w Warszawie:
Ministerstwo Oświaty w Warszawie 1944, 1945–1966: sygn. 5; 569; 1015; 6536.
Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny w Warszawie 1905–1947, 1948–1990: sygn. 295/XVII/9.
Archiwum Państwowe we Wrocławiu, KOS we Wrocławiu: sygn. 6.

Archiwum MA w Warszawie, sygn.1,8.

Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu, Bogdan Kostrzewski, spis P III 50/sygn. 11.

Archiwum Wytwórnia Filmów Oświatowych w Łodzi: sygn. 877/1964; 439/1959; 577/1961.

Abramowicz A. (1960), *Z pradziejów Polski*, „Z Otchłani Wieków" 1960, nr 4, s. 386–387.

Bach Tadeusz. 1996. Milenijny program duszpasterski Kościoła i jego realizacja. W. *Zapomniany rok 1966. W XXX rocznicę obchodów Millenium Chrztu Polski*, oprac. T. Bach i in., Gdańsk: Instytut Konserwatywny im. E. Burke'a, 13–31.

Baranowski Tadeusz. 1998. *Gród w Kaliszu. Badania, odkrycia, interpretacje*, w: *Kalisz wczesnośredniowieczny: materiały Sesji, Kalisz 15 czerwca 199*8, red. T. Baranowski, Kalisz: IAiE Polskiej Akademii Nauk, 39–64.

Baranowski Tadeusz 2017. Dwie rocznice w Kaliszu (1960–1966). Osiemnaście wieków Kalisza i 1000-lecie Polski. *Przegląd Archeologiczny*. t. 65, 89–98. DOI: 10.23858/PA65.2017.008

Białous Maciej 2015. *Społeczna konstrukcja filmów historycznych. Pamięć zbiorowa i polityka pamięci w kinematografii polskiej lat 1920–2010*. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem dr hab. prof. UwB Edmunda Dmitrowa, Białystok: Instytut Socjologii UwB.

Biegański P. (1968), *Wkład Zespołu Badań do wzbogacenia wiedzy o początkach państwa polskiego*, w: *Uniwersytet Warszawski i Politechnika Warszawska. Zespół Badań nad Polskim Średniowieczem, V Konferencja Naukowa w Busku-Zdroju i w Wiślicy 19–20 maja 1966. Referaty, dyskusje, sprawozdania*, Warszawa, 31–45.

Buko Andrzej 2005. *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej. Odkrycia. Hipotezy. Interpretacje*, Warszawa: „Trio".

DAN 1962. Archeologia w Telewizji, *Z Otchłani Wieków* 2, 153.

Depta H. 1965. *Film i wychowanie*. Warszawa.

Drozdowski B 1985. Film dokumentalny. W. *Historia filmu polskiego*, t. 5. *1962–1967*, Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, 118–133.

Dudek Antoni 1995, *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków: Wydawnictwo PiT.

Dudek Antoni 2009. Wybrane czynniki historyczne wpływające na politykę władz PRL. W. *Polityka czy propaganda: PRL wobec historii*, red. P. Skibiński, T. Wiścicki, M. Wysocki, Warszawa: Muzeum Historii Polski, 13–36.

Dziewulski W. 1965. Próba regeneracji teorii o obrządku słowiańskim w Polsce. *Kwartalnik Historyczny* 1, 39–46.

E.C. 1961. Polska za pierwszych Piastów, *Z Otchłani Wieków*. 3, 23.

E.C. 1965. Nowy film archeologiczny. *Z Otchłani Wieków*. 2, 46–47.

Gębski J.K. 1968. Filmy w archeologii. Jak powstają. *Z Otchłani Wieków* 1, 72–74.

Gębski J.K. 1969. Kształt filmu naukowego. *Z Otchłani Wieków*. 3, 261–271.

Gwóźdź Andrzej 2014. Kinematografia. W. *Modi memoranda. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpraca J. Kalicka, Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar, 188–191.

Hensel W. 1958. Badania archeologiczne w Wielkopolsce w dziesięcioleciu 1945–1955, *Roczniki Historyczne* 28, 207–232.

Hensel W. 1946. Potrzeba przygotowania wielkiej rocznicy (o niektórych zagadnieniach polskiej protohistorii). *Przegląd Wielkopolski* 7–8, 193–205.

Hensel W. 1966. Dwadzieścia lat badań archeologicznych na ziemiach zachodnich (1945–1965). *Przegląd Zachodni* 4, 244–267.

Janicki S. 1973. *Film Polski od a do z*. Warszawa: Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe.

Jasienica P. 1978. *Słowiański rodowód*, posłowiem opatrzył Aleksander Gieysztor, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

JOZ 1967. Nowy film o Biskupinie. *Z Otchłani Wieków*. 4, 235.

Katalog filmów oświatowych. 1958 *Filmy 16 mm*, Warszawa: Centrala Filmów Oświatowych.

Katalog filmów oświatowych. 1962. *cz. 3, Filmy szkolne*. „FILMOS". Warszawa: *Centrala Filmów Oświatowych.*

Katalog filmów oświatowych. 1962. Cz. 3. Filmy szkolne, „FILMOS". Warszawa: Centrala Filmów Oświatowych.

Katalog filmów popularnonaukowych – Filmos. 1966. Warszawa: Centrala Filmów Oświatowych.

Katalog filmów szkolnych 1966 „Filmos", Warszawa: Centrala Filmów Oświatowych 1966.

Katalog filmów szkolnych „Filmos" 1965. Warszawa: Centrala Filmów Oświatowych.

Katalog filmów szkolnych. Historia 1970. Warszawa: Wydawnictwo Katalogów i Cenników.

Kącka Katarzyna 2015. Polityka historyczna: kreatorzy, narzędzia, mechanizmy działania – przykład Polski. W. *Narracje pamięci: między polityką a historią*. red. K. Kącka, J. Piechowiak-Lamparska i A. Ratke-Majewska, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 59–80.

Kobolewska-Wróblowa J. 1964, *Film fabularny w szkole*, red. W. Okoń, Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.

Kostrzewski J. 1964. W walce z szowinizmem. *Z Otchłani Wieków* 4, 213–215.

Kowalski T. 1961. Czym skorupka za młodu nasiąka? *Film.* 14, 7.

Kurpiewski Piotr 2017. *Historia na ekranie Polski Ludowej*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

Kurz Iwona 2008. „Ludzie jak żywi": historiofotia i historioterapia. W. *Film i historia. Antologia*, red. I. Kurz, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 193–205.

Labuda G. 1966. Ideologia nacjonalizmu i rewizjonizmu w poglądach na przeszłość stosunków polsko-niemieckich, *Przegląd Zachodni* 4, 187–210.

Leśniewski Andrzej 2017, *Modele polityki kulturalnej państwa polskiego 1944–2015*. Praca doktorska napisana w Zakładzie Badań nad Uczestnictwem w Kulturze Instytutu Kulturoznawstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, pod kierunkiem prof. UAM dr. hab. Jana Grada, Poznań: UAM.

Lubelski Tadeusz 2009. *Historia kina polskiego: twórcy, filmy, konteksty.* Katowice – Chorzów: Videograf II.

Łojek Wiesława 1967. Historyczny film oświatowy poświęcony Rewolucji Październikowej, II wojnie światowej i gospodarce ZSRR, *Wiadomości Historyczne* 5/6, 235–240.

Łowmiański H. 1970. *Początki Polski. Z dziejów Słowian w pierwszym tysiącleciu n.e*. t. 4. Warszawa: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Wydział Historii i Nauk Społecznych.

Machwitz Z. 1983. Fabularny film historyczny – problemu gatunku, *Folia Filmologica. Zeszyty Naukowe* 1, 121–133.

Maj Ewa 2013. Źródłowe badanie dziejów Polski Ludowej: przypadek fabularnej twórczości filmowej, *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica*. 10, 3–21.

Młynarczyk-Tomczyk Anita 2019. *W kręgu polityki, nauki i popularyzacji. Obchody „Polskiego Tysiąclecia" 1957–1966/67.* Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Nowak-Zaorska I. 1974. Film oświatowy. W. *Historia filmu polskiego* t. 3. *1939–1956*. red. J. Toeplitz, Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, 281–295.

Nowak-Zaorska I. 1980. *Film o*światowy. W. *Historia filmu polskiego* t. 4 *1957–1961*. red. J. Toeplitz. Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, 251–282.

Nowak-Zaorska I. (1969), *Polski film oświatowy w okresie międzywojennym,* Warszawa: Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk. Zakład Historii i Teorii Filmu.

Nurczyńska-Fidelska E. 1985. Film oświatowy. W. *Historia filmu polskiego*. t. 5. *1962–1967*. Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.

O filmie szkolnym, 1948. Dz. Urz. KOS Krakowskiego, nr 9–10.

Orzechowski Szymon 2017. Badania nad starożytnym hutnictwem świętokrzyskim w okresie milenijnym. W. *W kręgu obchodów milenijnych na Kielecczyźnie (1957–1966/67*), red. A. Młynarczyk-Tomczyk i Sz. Orzechowski, Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 185–207.

Otto Wojciech 2018. Obserwacje życia i peregrynacje historii. W. *Historia polskiego filmu dokumentalnego (1945–2014)*. red. M. Hendrykowska. Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu Adama Mickiewicza, 149–225.

Pawlak Małgorzata, Sanojca Karol 2002. Ideologiczna funkcja filmu szkolnego w PRL. W. *Multimedia w edukacji historycznej i społecznej*. red. J. Rulka i B. Tarnowska, Bydgoszcz: Wyd. Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego.

Piotrowska Danuta 2004. Biskupin – ideologie – kultura. W. *Archeologia. Kultura, Ideologie*, red. B. Gedigi, W. Piotrowski, Biskupin–Wrocław: Muzeum Archeologiczne w Biskupinie, 91–151.

Piotrowska Monika 2016. Rola i znaczenie filmów w popularyzacji historii a kształtowanie społecznej świadomości historycznej. *Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nauki Humanistyczne* 14, 59–78.

Rulka J. 1961. Film oświatowy na lekcjach historii. *Wiadomości Historyczne* 5, 285–292.

Rulka J. 1969. *Wpływ filmu na rozwój myślenia historycznego uczniów*. Bydgoszcz: Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Oddział: Na zlecenie PAN.

Sowiński Emil 2016. Produkcja filmu krótkometrażowego w epoce gierkowskiej na przykładzie działalności Wytwórni Filmów Oświatowych. *Panoptikum*, 93–104.

Stobiecki Rafał 2008. Między kontynuacją a dyskontynuacją. W. *Humanistyka polska w latach 1945–1990*. red. U. Jakubowska i J. Myśliński. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN: Fundacja Akademia Humanistyczna, 127–155.

Strauchold Grzegorz 2003. *Wrocław okazjonalna stolica Polski. Wokół powojennych obchodów rocznic historycznych*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Szajdak S. 1970. Film w nauczaniu historii. W. *Film skuteczną pomocą dydaktyczną*. red. L. Leja, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 145–156.

Urbańczyk Przemysław 2007. Archeologia miejska w latach 1939–1989. W. Pół wieku z dziejów archeologii polskiej 1939–*1989*.red. J. Lech, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 411–422.

Wałaszewski Krzysztof 2018. *Tysiąc szkół na Tysiąclecie. Szkoły Tysiąclecia – architektura, propaganda, polityka,* Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński.

Wartołowska Z. 1963. Osada i gród w Wiślicy w świetle badań wykopaliskowych do 1962 r., w. Odkrycia w Wiślicy. *Rozprawy Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej*. red. Z. Budkowa, W. Antoniewicz, P. Biegański. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 31–45.

WFO 1959–1968. Katalog WFO, b.d.w.

Wierzbicka Anna 2012. Lata 1944–1954. Wprowadzenie. W. *Polskie życie artystyczne w latach 1944–1960*. t. 1. *lata 1944–1947* Warszawa: „Liber pro Arte": Instytut Sztuki: PAN, 13–22.

Zajicek Edward 2009. *Poza ekranem. Polska kinematografia w latach 1896–2005*. Warszawa: Stowarzyszenie Filmowców Polskich.

Netografia:

https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/panoptikum/article/view/178/719.

Rajewski Zdzisław, Państwowe Muzeum Archeologiczne w latach 1923–1968. *Archeologia Polska* 1968, 3–4.

repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/3729/1/Spoleczna%20konstrukcja%20filmow%20historycznych%20Pamięć%20zbiorowa%20i%20polityka%20pamieci%20w%20kinematografii%20polskiej%20lat%201920_2010.pdf.

65 lat temu powstała Wytwórnia Filmów Oświatowych. Dzieje PL. Portal Historyczny, https://dzieje.pl/filmy/65-lat-temu-powstala-wytwornia-filmow-oswiatowych; Polski Instytut Filmowy, 65 lat WFO w Łodzi, https://pisf.pl/aktualnosci/65-lat-wytworni-filmow-oswiatowych-w-lodzi/. [dostęp 15. 07. 2022].

Dwie kroniki Szczecina (1965) https://www.youtube.com/watch?v=euSp4d4-dH8 [dostęp 15. 07. 2022].

Film Polski. PL, internetowa baza filmu polskiego *Bitwa nad Odrą https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=426848* [dostęp 15. 07. 2022].
Film Polski. PL, internetowa baza filmu polskiego, *Biskupin*, https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=429127 [dostęp 15. 07. 2022].
Film Polski. PL, internetowa baza filmu polskiego, *Gdańsk Średniowieczny* https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=426604 [dostęp 15. 07. 2022].
Film Polski. PL, internetowa baza filmu polskiego, Kalisz, https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=426489 [dostęp 15. 07. 2022].
Film Polski. PL, internetowa baza filmu polskiego, *Legendy mówią prawdę* https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=426849 [dostęp 15. 07. 2022].
Film Polski. PL, internetowa baza filmu polskiego*, Prasłowiańska osada sprzed 2500 lat* https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=425883 dostęp 15. 07. 2022].
Film Polski. PL, internetowa baza filmu polskiego, Słowiańska Wineta,
Film Polski. PL, internetowa baza filmu polskiego, Słowiańska Wineta, https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=426295 [dostęp 15. 07. 2022].
Film Polski. PL, internetowa baza filmu polskiego, Śladami Piastów Śląskich https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=426867 [dostęp 15. 07. 2022].
Film Polski. PL, internetowa baza filmu polskiego, U źródeł historii, https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=426126 [dostęp 15. 07. 2022].
Film Polski. PL, internetowa baza filmu polskiego, *Wiślica*, https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=426758 [dostęp 15. 07. 2022].
Film Polski. PL, internetowa baza filmu polskiego, *Wrocław leży nad Odrą*
Film Polski. PL, internetowa baza filmu polskiego, *Wrocław leży nad Odrą* https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=4211120 [dostęp 15. 07. 2022].
FILMWEB, Edward Czurko https://www.filmweb.pl/person/Edward+Czurko-443369
FILMWEB, *Gdańsk Średniowieczny,* https://www.filmweb.pl/film/Gda-%C5%84sk+%C5%9Bredniowieczny-1962-325799
https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=4211122 [dostęp 15. 07. 2022].
Film Polski. PL, internetowa baza filmu polskiego, *Ballada o siedmiu zamkach* [dostęp 15. 07. 2022].
Paweł Jasienica https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/konkursy-i-nagrody/nagroda-kustosz-pamieci/2007/24249,Pawel-Jasienica-19091970.html. [dostęp 15. 07. 2022].

Informacje o Autorce:
Anita Młynarczyk-Tomczyk – Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, zainteresowania naukowe: historia najnowsza, historiografia, edukacja historyczna i obywatelska, popularyzacja.

Kontakt:
e-mail: amlynarczyk@ujk.edu.pl

Załącznik

Wykaz filmów oświatowych (popularnonaukowych i szkolnych z lat 1958–1966/67)

Filmy popularnonaukowe oświatowe/ szkolne	**Historia Polski (czasy najdawniejsze)**	**Krótki opis filmów**
Ballada o siedmiu zamkach	Reż. Marian Ussorowski, 1959 (WFO w Łodzi, dźw. cz-b., ok. 14 min)	Film o zamkach piastowskich Dolnego Śląska.
Z pradziejów Polski	*Reż. Edward Czurko, 1960 (*WFO w Łodzi, *dźw.,* barwny, 22 min.)	Filmowy wykład o wykopaliskach, pochodzących sprzed tysiąca lat i świadczących o początkach państwowości polskiej.
Z ziemi opolskiej	**Reż.** Zbigniew Kuźniński, 1960 (WFO, dźw., cz.-b.,21 min.)	Film prezentuje efekty najnowszych badań w Opolu i w okolicach.
Wiślica	Reż. Aleksandra Jaskólska, 1961 (WFO, dźw., cz.-b, 10 min) Film został zakwalifikowany do filmów szkolnych z przeznaczeniem dla klasy IX[33]	Reportaż o wykopaliskach archeologicznych *w* Wiślicy.
Śladami *Piastów* Śląskich	Reż. Bogdan Mościcki, 1961 (WFO w Łodzi, dźw., barwny, 17 min.)	Wędrówka po materialnych pozostałościach Piastów na Śląsku.
Legendy mówią prawdę	Reż. Zbigniew Bochenek, 1961 (WFO w Łodzi, dźw., barwny, 14 min.)	Tworzywem filmu jest cykl obrazów Franiczka Walczowkiego. W oparciu o źródła historyczne i wykopaliska Walczowski zbliża realia legend do prawdy historycznej.
Polska pierwszych Piastów	Reż. Edward Czurko, 1962 (WFO w Łodzi, dźw., barwny, 16 min.)	Zabytki kultury materialnej. Próba rekonstrukcji zabytków z okresu panowania w Polsce pierwszych Piastów.
Gdańsk średniowieczny	Reż. Marian Ussorowski, 1962 (WFO w Łodzi, dźw., cz.-b.,18 min.)	Opowieść o starym Gdańsku.
Słowiańska Wineta	Reż. Aleksandra Jaskólska, 1964 (WFO w Łodzi, dźw., barwny, 12 min.)	Reportaż o pracy ekipy archeologów, dokonujących odkryć w ujściu Odry, na terenie miasta Wolina.
Wrocław leży nad Odrą	Reż. Marceli Matraszek, 1964 (WFO w Łodzi, dźw., cz-b., ok. 18 min.)	Tematem filmu są główne obiekty zabytkowe Wrocławia i jego historia.

[33] *Katalog filmów oś*wiatow*ych*. cz. 3. *Filmy szkolne*. „FILMOS", 66.

U źródeł historii	Reż. Wanda Rollny, 1965 (WFO dźw., cz-b., 9 min.)	Film ukazuje oryginalne piecowiska hutnicze z pierwszych wieków n.e., znajdujące się w paśmie Gór Świętokrzyskich.
Dwie kroniki Szczecina	Reż. Jerzy Kaden, 1965 (WFD w Warszawie, dźw.,cz-b.,10 min.)	Dokumentalny reportaż ze Szczecina, ukazujący miasto w czasach najdawniejszych i we współczesności.
Bitwa nad Odrą	Reż. Aleksandra Jaskólska, 1966 (WFO w Łodzi, dźw.,cz-b.,13 min.)	Reportaż historyczny o bitwie pod Cedynią i walce na tym samym skrawku w czasie II wojny światowej.
Kalisz	Reż. Edward Pałczyński, 1966 (**WFO** w Łodzi. dźw. barwny, 20 min.	Film pokazuje zabytki miasta i jego życie współczesne.
W zabytkowym Poznaniu	Reż. Wiesław Drymer, 1966 (WFO, **dźw.,** cz-b.,22 min.)	Historia Poznania i jego najciekawszych zabytków architektury IX wieku po czasy współczesne. Historia.
Miejskie mury obronne	Reż. Jan Jacoby, b.r.p. (OUF w Warszawie,12 min. (rejestracja: katalog filmów popularno-naukowych, 1966) Zastosowanie: Historia kl. IX	Film ilustruje rozwój fortyfikacji miejskich. Zastosowanie: Historia kl. IX.
Prasłowiańska osada obronna sprzed 2 500 lat	**Reż. Jerzy** Stefanowski, 1967 (WF „Czołówka", dźw. cz-b, 12 min, Zastosowanie: Historia kl. V	Film wprowadza w schyłkowy okres kultury łużyckiej.
Filmy retrospektywne opracowane na 1000-lecie Państwa Polskiego		
Ubiory w dawnej Polsce	Reż. Andrzej Błasiński, 1961 (WSF Filmia, dźw.cz.-b., 18 min. Film o założeniach głównie dydaktycznych, jako pomoc szkolna i dla szerszej popularyzacji).	W oparciu o dzieła sztuki film prezentuje ubiory damskie i męskie.
Jak dawniej mieszkano	Reż. Andrzej Błasiński, 1961 (WSF Filmia, dźw.cz.-b.).	Przedstawiał kształtowanie się form budowli mieszkalnych i mebli w przekroju historycznym, od średniowiecza do klasycyzmu.
Jak dawniej czas mierzono	Reż. Andrzej Błasiński, 1961 (WSF Filmia, dźw.cz.-b.).	Przedstawiał kształtowanie się form pomiaru czasu.
Jak dawniej w Polsce podróżowano	Reż. Andrzej Błasiński, 1961 (WSF Filmia, dźw.cz.-b.).	Przedstawiał kształtowanie się form środków transportu

Źródło: *WFO 1959–1968*. Katalog WFO. b.d.w. 7, 10, 12, 13; *Katalog filmów popularnonaukowych – Filmos* 1966. *Centrala Filmów Oświatowych*. Warszawa. 12–18; *Katalog filmów szkolnych. Historia.* 1970. Wydawnictwo katalogów i cenników, Warszawa, 7; *Katalog filmów oświatowych.* 1962. cz. 2. *Filmy popularnonaukowe.* FILMOS, Centrala Filmów Oświatowych, Warszawa, 23, 35. *Katalog filmów oświatowych.* 1962. Cz. 3. *Filmy szkolne*, FILMOS, Centrala Filmów Oświatowych. Warszawa. 60; Nowak-Zaorska I. 1980. Film oświatowy. W. *Historia filmu polskiego*. t. 4. *1957–1961*. red. J. Toeplitz, Warszawa, 283; Film Polski. PL, internetowa baza filmu polskiego.